

Hala Gąsienicowa



Granaty

Granaty – masyw szczytów, znajdujący się między Czarnym Stawem Gąsienicowy, a Buczynową Dolinką. Składa się z trzech wierzchołków z których najwyższy jest na wysokości 2240 m n.p.m.

Wysokość: 2240 m n.p.m.

Pierwsze wejście: 19 września 1867, Zespół: Eugeniusz Janota i Bronisław Gustawicz wraz z przewodnikiem Maciejem Sieczką.

Pierwsze wejście zimowe: 29 marca 1908, Zespół: Henryk Bednarski i Stanisław Zdyb. (Zadni i Pośredni Granat).

9 lutego 1910, Zespół: Mariusz Zaruski, Wacław Majewski, Władysław Pawlica i Stanisław Zdyb. (Skrajny Granat).

Opis

Granaty są masywem górskim znajdującym się w bocznym łańcuchu Tatr Wysokich. Są zlokalizowane pomiędzy Czarnym Stawem Gąsienicowy, a Buczynową Dolinką i dzielą się na trzy następujące wierzchołki:

- Zadni Granat (2240 m n.p.m.)
- Pośredni Granat (2234 m n.p.m.)
- Skrajny Granat (2225 m n.p.m.)

Szczyty Granatów oddzielają od siebie tak zwane Sieczkowe Przełęczki – Pośrednia Sieczkowa Przełęczka (2218 m) i Skrajna Sieczkowa Przełęczka (2197 m). Skrajna Sieczkowa Przełęczka zawdzięcza swoją nazwę przewodnikowi tatrzańskiemu, Maciejowi Sieczce, który był jednym z pierwszych zdobywców Granatów. Na szczyty prowadzą trzy szlaki turystyczne: żółty, czerwony i niebieski.

Historia zdobywania

Pierwszymi zdobywcami szczytu byli ksiądz Eugeniusz Janota i Bronisław Gustawicz wraz z przewodnikiem Maciejem Sieczką, którzy zdobyli szczyt 19 września 1867 r. Pierwsze zimowe wejścia odnotowano 29 marca 1908 roku (Zadni i Pośredni Granat – Henryk Bednarski i Stanisław Zdyb) oraz 9 lutego 1910 (Skrajny Granat – Mariusz Zaruski, Wacław Majewski, Władysław Pawlica i Stanisław Zdyb).

Szlaki

Na szczyt prowadzą trzy szlaki turystyczne:

- Żółty – spod Czarnego Stawu Gąsienicowego na Skrajny Granat.
- Czerwony – prowadzi przez Kozi Wierch, Granaty i Buczynowe Turnie na Krzyżne.
- Zielony – Na początku trasa prowadzi niebieskim szlakiem nad Zmarzły Staw, następnie żółtym szlakiem dostajemy się z Koziej Dolinki do Koziej Przełęczy, gdzie zielony szlak prowadzi prosto na Zadni Granat.



Środkowe Żebro IV



Środkowe Żeberko IV na Skrajnym Granacie to krótka kursowa linia w sam raz na pierwszą drogę w Tatrach. Łatwe podejście i zejście szlakiem. Do tego sporo możliwości asekuracji – w nieasekurowalnych miejscach umieszczono ringi. Warto sobie tą drogę połączyć z Granią Fajek.

W rejonie godne polecenia jest również [Prawe Żebro](#) i [Filar Staszła](#).



Wspinanie nad przełęczką

Wycena: IV

Długość: 6–7 wyciągów

Czas przejścia: 2,5 godziny

Wystawa: W

Charakter: Żebra, rysy, zacięcia, grańki

Okres do wspinania: wiosna–jesień

Dojście

Od schroniska w Murowańcu idziemy niebieskim szlakiem nad Czarny Staw Gąsienicowy. Stamtąd odbijamy na żółty szlak prowadzący na Skrajny Granat. Na wysokości podstawy Środkowego

Żeberka znajdziemy dwie ścieżki. Idąc od dołu wchodzimy na drugą. Podejście około 1,15-1,5h.

Opis

Droga startuje z wygodnej półki. Na środek żebra dostajemy się II terenem. Na żebrze stanowisko.

Ze stanowiska wprost przez ściankę i już granią ok. 30 metrów do stanowiska na siodelku (duża pętla za głazem).

Z siodelka idziemy do komina, z którego po kilku metrach wychodzimy w prawo i grzejemy do stanowiska.



Widok na drugie stanowisko

Następny wyciąg posiada miejsce za IV. Idziemy ogólnie żebrem z lewej strony. Wychodzimy na spore siodelko (stanowisko z łańcucha na głazie).

Ścianką na prawo od żeberka idziemy na wygodną półkę. Tutaj zakładamy stanowisko.

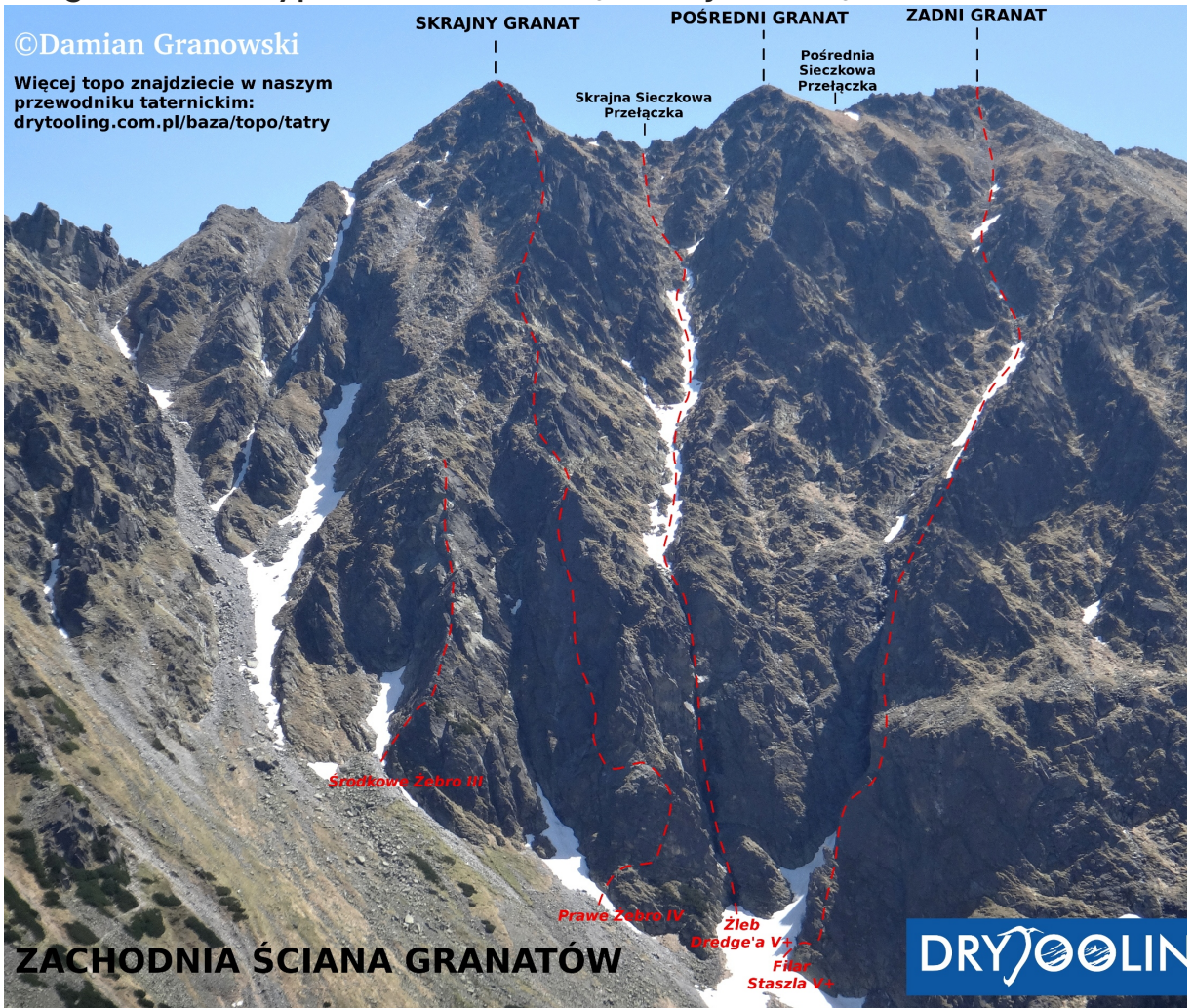
Wbijamy się w Zacięcie Kusiona (V- na schemacie w Standardach wspinaczkowych) i zacięciem do góry, aż do wyraźnej załupy (widoczny ring). Załupą do góry (IV). Wychodzimy na wygodną półkę, gdzie można założyć stanowisko.

Ostatni. Wyciąg po sporych głazach (I) doprowadza nas do szlaku. Stanowisko z łańcucha przy żółtym szlaku.



Prawe Żebro IV

Prawe Żebro IV (zimą 3), właściwie Prawe Żebro zachodniej ściany Skrajnego Granata (WHP 222) to ciekawa kursowa droga. Mamy parę różnorodnych wyciągów, do tego ostatnie wyciągi płytą są estetyczne. Aktualnie wymieniono stare spity na ringi, a do tego droga została wyposażona w nową linię zjazdową.



Droga kluczy przez ścianę, przez co nieraz komendy mogą być źle słyszane. Z drugiej strony na drodze może działać więcej zespołów.

Zimą droga jest całkiem ciekawą wspinaczką. Jeśli zamiast zimowymi wariantami, pójdziemy oryginalnie drogą, to będziemy mieli dodatkowe kilka pasaży, na których przyjdzie nam trochę "podrajtulować"

Mamy trzy główne warianty:

Przez płytę, przez tzw. dachówki, oraz warianty zimowe.

Wycena: III/IV, zimą III (zimowo-klasyczne 3?)

Asekuracja: RS1

Długość: około 250 metrów

Czas przejścia: 3 godziny

Wystawa: Zachodnia

Charakter: płyty / trawersy / trawki / rysy / rynny / kominki

Zagrożenia obiektywne: lawiny na podejściu w złych warunkach

Pierwsze przejście: 1936, 21 sierpnia – Zespół: Ruth Hale i Witold H. Paryski

Dojście

Z Murowańca około 35 minut pod Czarny Staw Gąsienicowy, skąd dalej niebieskim szlakiem wzdłuż stawu. za stawem odbijamy w lewo ścieżką wśród traw pod zachodnią ścianę Granatów. Około 1:15h. Zimą warto rozważyć podejście pod ścianę na turach :-), jeśli nie mamy to podejście może się znacznie wydłużyć.

Opis

Trawersujemy żleb, wchodzimy na prożek za I i wąską półką podchodzimy do gotowego stanowiska. Miejsca nie jest przesadnie dużo więc warto cały sprzęt przygotować 15 metrów wcześniej.



Startujemy ze stanowiska (dwa ringi) na trawiastej półce, na którą dostajemy się z lewej strony. Na pierwszym wyciągu napotkamy główne trudności drogi (IV). Najpierw idziemy lekko w lewo, a następnie dużą odpęknietą płytę mijamy z prawej strony. Prosto do góry (kilka ringów) i wychodzimy na żebro i na dużej półce pod głazami zakładamy stanowisko. (wyciąg ma około 40 metrów).

Następnie idziemy do góry i wychodzimy na siodełko, delikatnie się obniżamy i możemy założyć stanowisko przed trawersem. Aktualnie są tam wbite 3 spity z akcji TOPR (powyżej siodełka). Ignorujemy je i na siodełku

Niektórzy nie zakładają tutaj stanowiska tylko idą dalej (mamy wtedy wyciąg około 40 metrów). Możemy iść również na wprost wariantem przez zacięcie (IV).

Kolejny wyciąg to delikatne obniżenie i wbicie się trawersem w płytę (II, 2 ringi). Trawersujemy płytę, następnie wbijamy się w małą rynnę (II) i łatwym terenem dochodzimy do kolejnego stanowiska u podstawy skalnej kazalnicy. Od kominka do następnego stanowiska jest około 40 metrów.



Trawers przez płytę. Fot. Anna Resiak

Idziemy do góry żlebem/rynną i po 15–20 metrach odbijamy w lewo systemem trawiastych półek (dwa ringi). Przechodzimy przez żebro i po 10–15 metrach mamy stanowisko zjazdowe. Można wpiąć się do niego, lub jeśli jest tłok w ścianie, to po prawej stronie od niego na płycie mamy dwa ringi (stary i nowy) i na nim założyć stan.

Kolejny wyciąg to już start do wielkiej płyty będącej wizytówką drogi. Wspinamy się do góry terenem za III–IV, z lekkim odchyleniem w prawo (3–4 spity, haki), by później skręcić lekko w lewo. Wyciąg ma około 40 metrów i kończymy go przy stanowisku zjazdowym, lub (lepiej w przypadku dużej liczby zespołów) około 5–8 metrów wyżej na stanowisku z dwóch ringów.

Następny wyciąg to dwójkowa teren prowadzący lekko z prawej strony od stanowiska. Około 40 metrów.

Przedostatnie stanowisko jest trochę niewygodne. Z stanowiska do góry najpierw załupą (III), a następnie rynną (II) do przełączki na górę. Tam można założyć stanowisko.

Następnie już łatwym terenem 150 metrów do wierzchołka. Lub pięć zjazdów wzdłuż linii drogi.

Zejsście

Żółtym szlakiem, lub zjazdy wzdłuż linii drogi (po zakończeniu trudności).

Nie zjeżdżamy z pętli, które znajdujemy na końcu ostatniego wyciągu. Trzeba wyjść na głaz nad stanowiskiem i wychylić się na płytę. Tam mamy gotowe stanowisko, do którego spokojnie sięgamy z krawędzi płyty.

Filar Staszla V

Filar Staszla V (WHP 217) – jest prawdopodobnie najciekawszą drogą Granatów dla początkujących wspinaczy, a i średnio zaawansowani nie pogardzą. Biegnie północno-zachodnim żebrzem Zadniego Granata, tzw. Filarem Staszla. Dość długa (przeszło 300 m) i zróżnicowana droga ma dwa miejsca wycenione na V. Zimą przy dobrych warunkach Filar Staszla nabiera charakteru i jest wtedy drogą wartą polecenia!



Wycena: V

Długość: 300 metrów. 10 wyciągów do miejsca z którego się zjeżdża. Chyba że idzie się na szczyt, wtedy trzeba doliczyć łatwiejszą końcówkę

Czas przejścia: 3 godziny

Wystawa: Zachodnia

Charakter: Filar / płyta

Zagrożenia obiektywne: Zimą lawiny przy starcie

Pierwsze przejście: 1938 – Jan Staszal, Jerzy Hajdukiewicz

Dojście

Z Schroniska w Murowańcu podchodzimy pod ścianę około 1 godzinę 15 minut. Filar Staszla startuje na prawo od Żlebu Staniszewskiego.

Opis

Pierwsze stanowisko znajduje się 15–20 metrów na wygodnej płacie na Filarze, do którego zazwyczaj można podejść na żywca.

1. Wyciąg biegnie w większości II terenem, z jednym miejscem III.
2. Wyciąg omija z prawej strony turniczkę, i podchodzimy do stanowiska pod charakterystyczną "Romboidalną płytą". 1 i 2 wyciąg można połączyć w jeden gdy dysponuje się 60 metrową liną.



Fot. Anna Resiak

3. Wyciąg wyceniony na IV przechodzi przez Płytę lekko po lewej stronie, następnie trójkowym terenem do stanowiska pod Przewieszonym kaniem filara.

Na 4 wyciągu można wprost pokonać kancik, lub wybrać wariant trawersujący kancik po lewej, a następnie idąc do góry do charakterystycznej turniczki, następnie na kamienistą platformę.

5 i 6 wyciąg lepiej połączyć w jeden długi. Na 5 wyciągu znajdziemy kruchy kuluarek, na 6 kuminu-zacięcie, nieco kruche. Stanowisko zakładamy pod "wiszącymi" blokami

7 wyciąg pokonuje najpierw III ściankę, a następnie już łatwym terenem do kolejnego stanowiska.

8 wyciąg to ładna i łatwa wspinaczka II ostrzem filara.

Prawdopodobnie trzeba będzie założyć stanowisko na szczycie turniczki, ponieważ do pokonania jest jeszcze 9 wyciąg, który de facto jest zejściem do stanowiska pod płytową ścianką.

10 wyciąg to piękne wspinania na "płytowej ściance" (wycenione na V-), przechodzące w ciekawą załupę. Na górze jest stanowisko z ósemki.



Fot. Anna Resiak

Teraz mamy do wyboru 3 opcje.

1. Ciśniemy do góry po łatwym (nierzadko na lotnej), aby wyjść na szczyt Granatów i przejść drogę jak nasi praojcowie

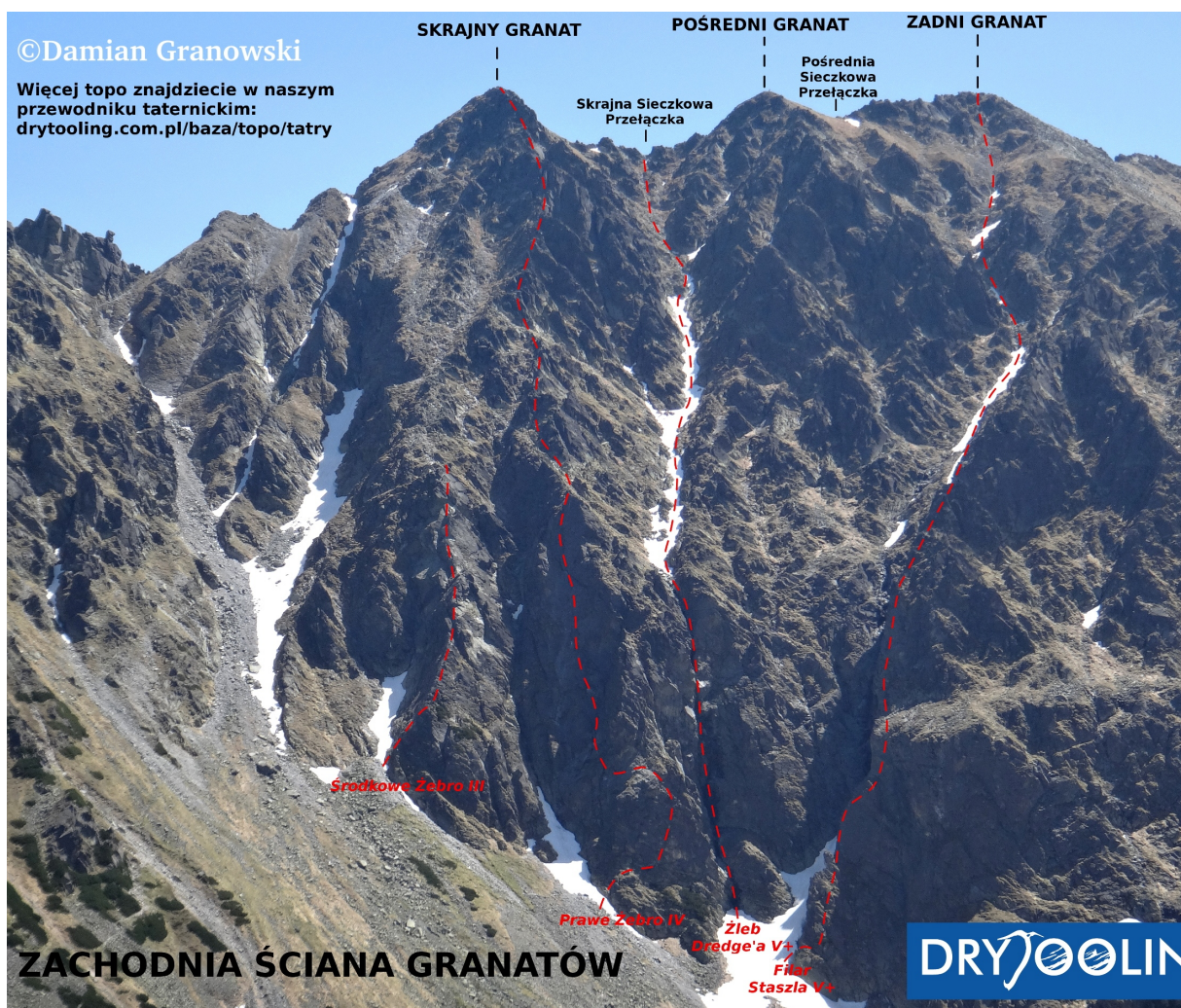
2. Schodzimy. Tutaj mamy dwie opcje

a) Wersja bezbolesna :) Zjeżdżamy z ósemki lekko w prawo, a następnie schodzimy trawiastym zachodem w dół. Łatwo :)

b) Idziemy około 100 metrów do góry, a następnie trawersujemy w lewo systemem trawiastych zachodów do Prawego Żebra, którym możemy zjechać (gotowe stanowiska zjazdowe). Opcja zdecydowanie dłuższa, aczkolwiek poznaje się dzięki temu topografię ściany.

Historia zdobywania

Wytyczyli ją w 1938 r. dwaj wybitni taternicy – Jan Staszal i Jerzy Hajdukiewicz.



47 Rocznicą V+

Tekst autorstwa Adama Szymańskiego

47 Rocznicą V+ na Zadnim Granacie to droga z 1986 roku. 27 sierpnia powtórzył ją (prawdopodobnie pierwsze powtórzenie) zespół Robert Rostek, Piotr Surmiak i Adam Szymański. Poniżej wrzucam opis drogi Adama z jego spostrzeżeniami i adnotacjami.
Zdjęcia z archiwum Adama Szymańskiego.

Wycena: V+

Długość: 250m + 100m po trawach

Czas przejścia: 3-4 godziny

Lokalizacja: Dolina Gąsienicowa / Zadni Granat

Wystawa: W

Okres do wspinania: lato

Pierwsze przejście: 1986, 17 września - Zbigniew Betkier, Robert Nejman

Dojście

Idziemy tak samo jak pod [Filar Staszla](#), w 3/4 drogi schodzimy ze ścieżki w kamienisty żleb i podchodzimy do końca pod wielką płytę która rozdziela Filar i Rocznicę.



Opis

Na początku warto założyć stanowisko dla prowadzącego. Jest dość stromo i występuje dużo gruzu. Idziemy delikatnie po skosie przez trawy do pierwszego stanowiska przed płytą (~60m).



Dalej wprost do góry zapiaszczoną rysą, po prawej przez zaciecie do następnej płyty (duży balkon trawiasty).

Idziemy wprost do góry (dwa haki). Wyjdziemy na duży parapet (mech i słabe tarcie). Najlepiej iść w prawo i pod przewieszką odbić trochę w lewo, przez żeberkowaną płytę.

Stanowisko zakładamy z dwóch solidnych głazów. Uważajcie, bo jest krucho i mamy tam sporo drobnego gruzu - trzeba dobrze linę poprowadzić.



Widać niebezpieczny gruz

My wspinaliśmy się przez kominek do góry, obok Staszla (choć lepiej obejść do spiętrzenia od zjazdu z filaru – widoczna biała plama na granicie). Tam zaczyna się pasmo małych przewieszek, start po prawej stronie plamy, prosto do widocznego małego zacięcia, następnie w lewo przez płytę. Nad nią znajdziemy stan. Ogólnie jest lito w porównaniu z dołem. Dalej już szliśmy – jednym wyciągiem – uciekając przed burzą przez małą przewieszkę (żeberkowata płyta) do stanu zjazdowego z Filaru Staszla (stara ósemka).

Zejsście



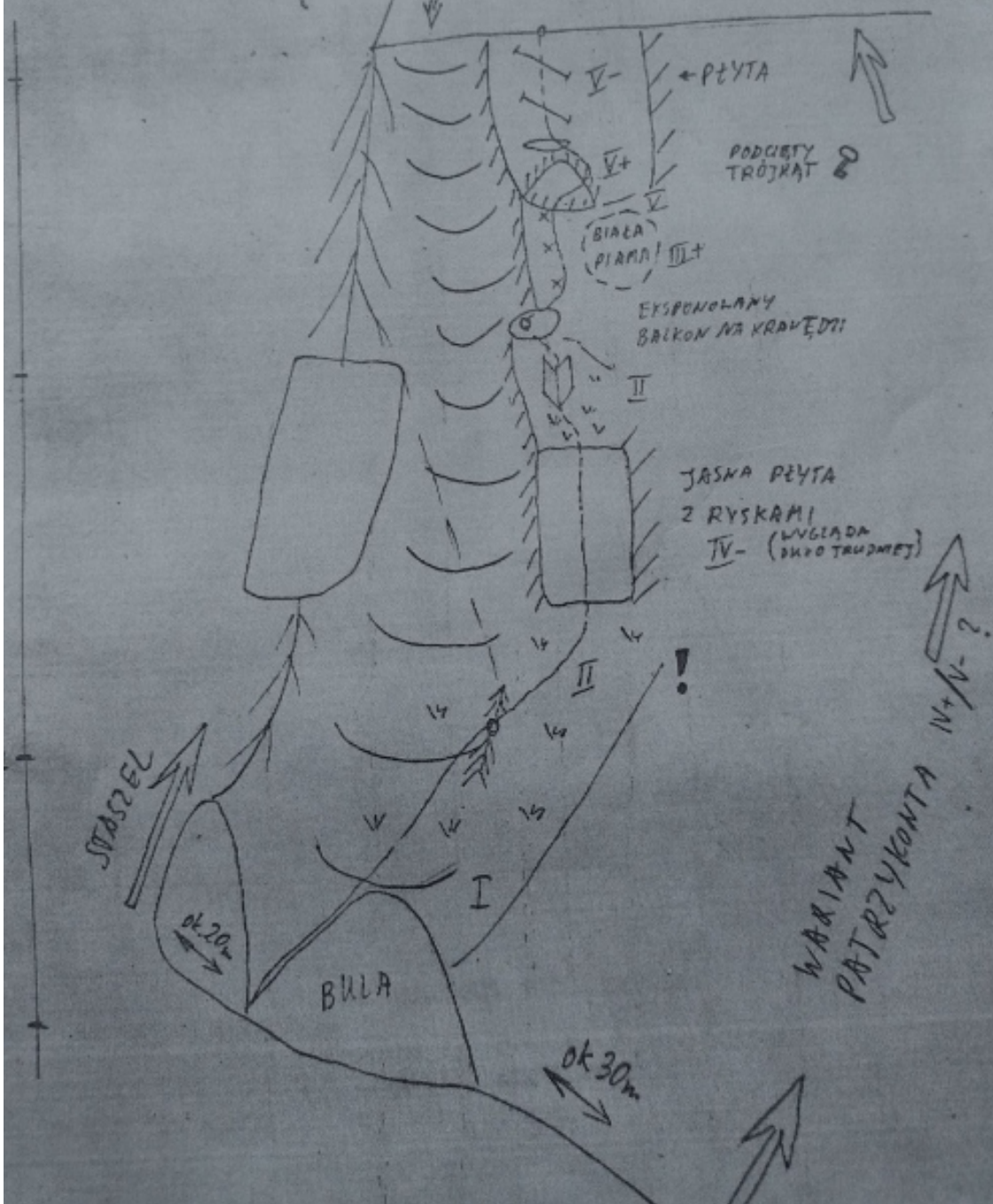
Sprzęt

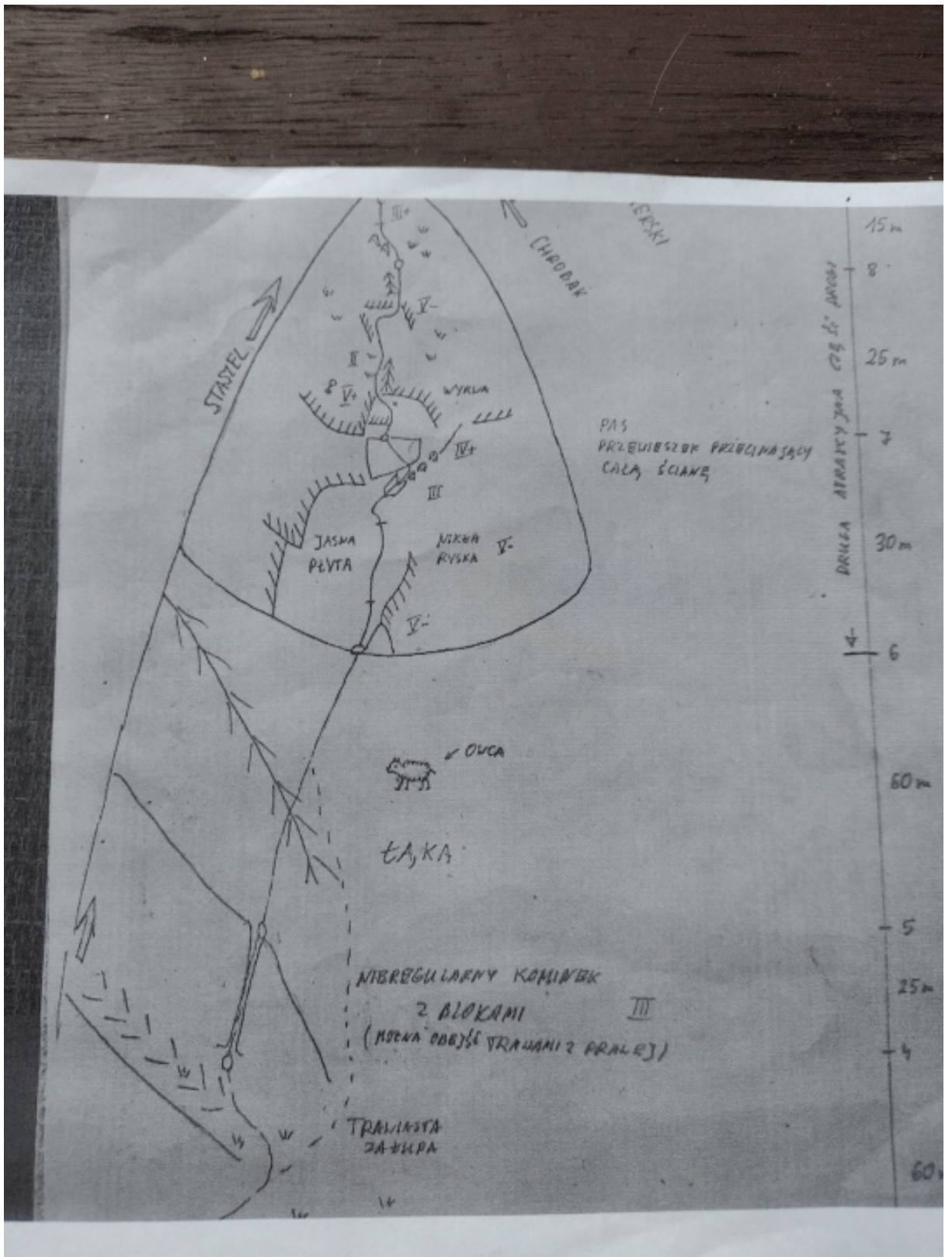
Haki i młotek najlepiej mieć , my całość przeszliśmy na własnej , licho z asekuracja.

ROZNIKA V+

DZIELICA? DEPRESJA

TARASY





Schemat/topo autorstwa Robert Nejman 17/09/1986